

KURJER WARSZAWSKI

D. 26. Września. — Rok 1836.
Poniedziałek.

№ 256.

Jutro, SS. Kozma i Damjan.
U Izraelitów, 2gie święto Kuczek.

Wczoraj w Kościele S. Krzyża XX. *Missjonarzy*, przy dorocznym odpuszczeniu poświęcenia tegoż kościoła, Summę pontyfikalnie celebrował JW. JX. *Choromański* Neminat Arcybiskup Warszawski; w Kościele Katedralnym orkiestra w czasie Summy wykonała Mszę kompozycji *Plachy*; u XX. Augustjanów Amatorowie i Artysty jako w dzień ostatni Nowenny S. *Tehli*, przy zupełnym odpuszczeniu, wykonali Mszę *Cherubiniego* in F.; zaś u XX. Piłarów była Msza wykonana kompozycji *Józefa Krogulskiego*, Nr 7, na 4 głosy z towarzyszeniem organu. — Zeszyt 6ty dzieła *Żywoty Świętych Pańskich, Męczenników i Ojców kościoła*, kilkuset rycinami ozdobionego, wyszedł z druku i rozdać się Szano: prenumeratom. Tym jest już pod prasą. Prenumerata ciągle się przyjmuje po wszystkich Komisjach wojew., Urzędach poczt. i księgar. — Od śliczniechniej 5cio-letniej *Tehluni* w dzień jej imienia przysłało złp. 5, dla prawdziwie ubogiej sieroty, która uwiadomiona o tym darze, pierwsza przybędzie do Drukarni Kurjera. — (Ar: nadi): Spodziewamy się iż Lubownikom muzyki prawdziwą uczynimy przysługę, zwracając ich uwagę na orkiestrę P. *Hermana* z Wrocławia przybyłą; dokładność bowiem i czucie z jaką też wykonywa wszelkie dzieła muzyczne, godne są zastanowienia. Wszelkie życzenia znawców muzyki byłyby zaspokojone, gdyby obok walców *Straussa* i *Lannera*, które nas zachwycią, Pan *Herman* z towarzystwem wykonywać raczył dzieła poważniejsze i gruntowniejsze Artystów nowszych i dawnych, a mianowicie symfonje, gdyż wtedy niezawodnie więcej by jeszcze Amatorów na zabawy jego uczęszczać chciało. *Przyjaciele muzyki*. (Umieszczając w naszym piśmie powyższe życzenie, ośmielamy się zwrócić uwagę szanownych Przyjaciół muzyki, że prócz walców są

przez tę orkiestrę wykonywane Uwertury rozmaitych Mistrzów, a wczoraj graną była i zyskała należne pochwały uwertura J. Pana *Ewan Czapek*, mieszkającego teraz w Warszawie; młody ten Nauczyciel muzyki ofiarując dawać lekcje muzyczne. Zabawy muzyczne JP. *Hermana* tylko przez 2 tygodnie trwać będą, i Artysty dołożą wszelkiego starania aby zadowolić Publiczność, którą się Jej względem polecają. Cena biletów jest od dziś zniżoną; każde krzesło zł. 4 gr. 5, bilet na galerję zł. 2.) — Uwertura i wiałki z nowej opery *Błyskawica*, muzyka *Halewy*, ułożone na pianoforte przez J. *Brzowski*, wyszły z litografji G. *Sennewalda*, i sprzedają się w składzie muzycznym tegoż przy ulicy Miodowej obok filarów, cena złp. 5. Najcelniejsze śpiewy z tejże opery, w parę dni wyjdą z litografji wyżej wspomnionego. — W piekarni *Ludwika Tyel*, Majstra piekarskiego, zamieszkałego przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 476, Lit: B, w domu *Bogka*, wypiekane będą codziennie od dnia jutrzejszego *Sucharki piekarskie* z cukrem, w dobroci swej nie ustępujące bynajmniej w innych miastach stołecznych wypiekany, a to sztuka *po groszu*. Nado w Składzie przy tej piekarni są do nabycia z najprzedniejszej marynowanki maki *Rutki berlińskie, karlsbackie* i *siedleckie*. Z mąką w różnych i najlepszych gatunkach, poleca się również Szan: Publiczności. — Wczoraj w wielkim Teatrze po 2gim przedstawieniu *Błyskawicy*, przywołani wszyscy Artysty; JP. *Dobroski* również jak i onegdaj zasłużył na liczne oklaski. Opera z przyjemnością była słuchaną. W teatrze *Rozmaitości* po *Kominiarzu*, przywołani JPP. *Jasiński* i *Żółkowski*, a JP. *Panczykowski* po *Kto wie*.

Z *Poznańskiego* donoszą, że w tamiecznym departamencie żniwa ukończyły się pomyślnie, a

wiosenne zimna nie tyle co u nas uszkodziły owoce. Zboże ozimne zdaje się być nieomłotne. Szarańcza, która się znówu tu i owdzie w znacznej ilości po polach pokazała, znikła zupełnie i żadnej znacznej nie zrzuciła szkody. W wielu powiatach zawiązały się towarzystwa w celu wspierania i przyodziewania ubogich, do szkoły uczęszczających dzieci. Nader pocieszającą jest także gotowość, z jaką ludzie wszystkich stanów niosą pomoc nieszczęśliwym swym współbraciom, a mianowicie po wydarzonych niedawno pożarach, gdzie ich w żywność, ubiór, materiały do budowy i pieniądze opatruią.

Niemcy. — Następca Wielkiego Xstwa *Sasko-Wajmarskiego* ukończył kursa wszelkich nauk w uniwersytecie Lipskim; Ojciec, Panujący Wielki Xzę w dowód zadowolenia ozdobił kilku Professorów tegoż uniwersytetu orderem *Białego Sokoła*. — Słychać, że Król *Bawarski* z swym synem Królem *Greckim* odwiedzą *Paryż*, pierwszy z Francji wróci przez *Włochy* do *Bawarii*, a drugi z *Tuluzy* odpłynie do *Grecji*. Niewiadomo kiedy nastąpią zaślubiny tego Monarchy. — Małżonka Królewicza Następcy tronu *Pruskiego* przybyła do *Drezna* dla odwiedzenia swej siostry Królowej *Saskiej*. Dwór mieszka w *Pilnic*. — W *Wrocławiu* od dnia 24 przyszłego miesiąca, odbywać się będzie licytacja pięknej biblioteki złożonej z 15tu tysięcy tomów, która należała do maioratu *Hrabów Węgierskich*. — Cesarz *Ferdynand* miał po odbytej koronacji, z *Pragi* udać się do swej majątności ziemskiej i do *Linca*, lecz przyspieszył powrót do *Wiednia*. — Mówią, że wojsko *Austrjackie* zbliżyło się do granicy *Szwajcarskiej*.

Francja. — Sławny malarz *Horacy Wernet* wrócił z *Petersburga* do *Paryża*. — Dotąd milczą gazety rządowe o mianowaniu Ministrów wojny i handlu, zdaje się, że terazaijsze doktrynerskie Ministerjum tożnaie znacznych trudności w uzupełnieniu gabinetu. — Rozeszła się wieść, że *Hrabia Łatur Moburg* terazaijszy Poseł francuzki w *Bruxelli*, mianowany będzie

Posłem w *Madrycie*. — Marszałek *Molitor* teraz stanowczo odmówił przyjęcia Ministerstwa wojny. — Doniesiono z *Algieru*, że *Abdel Kader* powiększywszy swe hordy *Arabami*, którzy przysięgli walczyć przy nim do ostatniej kropli krwi, pali własności *Afrykanów* okazujących przychylność ku *francuzom*. — *Xiylaa Berry* kupiła piękną majątność ziemską w kraju *Austrjackim* blisko *Tryestu*. — Rząd francuzki ma sprzeciwić się nowej ustawie *Wice-Króla Egiptu*, mocą której zaprowadza monopoljum na wszystkie rozrzuwające trunki, a na wszelkie wina nałożył cło ogromne, przez co nadweręża układ handlowy z *Francją* zawarty. — Jeden z dzienników paryżkich donosząc że teraz jest widocznem rozdwojenie gabinetów francuzkiego i angielskiego, uważa iż Ministerjalne gazety londyńskie są w obawie aby Król *Francuzów* nie naśladował *Mocarstw północnych*, gdy te uznają *Don Karola* prawym Królem *Hiszpanji*. — Bardzo głoszą, że Król *Francuzów* wkrótce zwiedzi obóz w *Kapjen*; w tymże obozie i jego okolicach aresztowano kilka podejrzanych osób. — Mówią, że *Ministrom Karola Xgo* osadzonym w więzieniu, rząd francuzki chciał ulżyć, czyli zmienić więzienie na wygnanie, na co oni nie przystali, bo wygnanie przeznacza prawo za czyny haniebne.

Anglja. — Korespondent *Dubliński* donosił, że z rodziny *Okonela*, zachorowali niebezpiecznie *Pani Okońel* i *P. Maurycy Okońel* członek *Parlamentu*. — *P. Robert Pil* niegdyś pierwszy *Minister gabinetu*, udał się na ląd stały. — Poseł *Pruski* przy *dworze Londyńskim* *Baron Bilow*, ma na krótki czas opuścić *Londyn*, z tego powodu miał posłuchanie u *Króla*. Ten Poseł uda się z swoją rodziną najpierw do *Hamburga* a potem do *Berlina*; miejsce jego zastępować będzie jako *Pełnomocnik Pruski*, pierwszy *Sekretarz Legacji* *Hrabia Sendorff*. — 12 b. m. rozpoczęła się w *Manszestrze* wielka uroczystość muzyczna z największą okazałością. — Ogłoszono, że zysk handlowy w *Man-*

szeszcze wynosi rocznie 480 milionów złp. — W Londynie mniemają, że w Hiszpanji pomnażają się zdrady. — Z powodu niepomyślnego zbioru siana w Ameryce północnej, spruwadzają takowe z *Szkocji*. — Były Minister Hiszpański *Jsturis* istotnie znajduje się już w Anglii, odbył podróż przebrany jako Kurjer Angielski, lecz w drodze napadli go rozbojnicy i odebrali wszystko co miał przy sobie; gdy w przejeździe spoczywał przez kłótką chwilę na poczcie, ujrzał gazetę Hiszpańską, w której znajdowało się oświadczenie rządu przeznaczające pagrodę za jego głowę! — W osadach Angielskich, tego lata zbiór kawy wcale nie był obfity, także są wiadomości z Egiptu. — Od niejakiego czasu wielu kupców Angielskich osiada w *Alepo*.

Hiszpanja. — Z Madrytu ma wyjść wszelkie wojsko linjowe, na przeciw zbliżających się Karlistów; w stolicy służbę czynić będzie jedynie gwardja narodowa. — Niektórzy głoszą, że *Lopez* nie poległ, lecz dostał się w niewolę i znajduje się przy *Gomezie*. — Mówią, że najmajątniejsi Bankierowie Hiszpańscy wyliczyli rządowi 25 milionów realów za obligi skarbowe, z czego ile było można wypłacono zaległość officerom będącym na połowie żołdu, którzy już doświadczań dotkliwych skutków niedostatku. — Odebrano wiadomość, że Kurjer którego oczekiwano dnia 7 b.m. z *Santandru*, został w *Burgos* w drodze zrabowany; na czele napastników znajdował się Adwokat, który niewiadomo jaką przybył w tameczne okolice. — Karlici pomnażają się we wszystkich prowincjach.

Roznamięłności. — W jednym z przyjemnych dni na początku b.m. w mieście *Lionie* we Francji, dwie Damy bardzo pięknie ubrane przechadzały się wieczorem po jednej z ulic tego miasta prowadzącej do głównego spaceru, gdy nagle spostrzegły na ostrzeżenie sąsiadów że ich przesłaniczne suknie jedwabne okryte były kwasem siarkowym, i że w kilkunastu miejscach dziury wypalone były. Tegoż losu w pół go-

dziny doznała młoda osoba także w jedwabnej sukni idąca z małym chłopczykiem. Te 2 zdarzenia okazały, że uknuto spisek na materje jedwabne a władze miejscowe spodziewają się odkryć go za pomocą młodego chłopca farbiarczyka, którego na takim uczynku złapano w tymże cyrkułe. — Przy budowaniu nowej studni w temże mieście *Lionie*, zdarzyło się iż w skutku parcia ziemi i zbyt rzadkiego gruntu, cembrowina zaczęła trzeszczeć i usuwać się. Ratujący się z głębi robotnicy zapomnieli narzędzi którymi pracowali. Majster zaś pompiański nie chcąc ich utracić, spuścił się po nie wdół, i ledwo stanął u dna, studnia się zapadła. Opatrzność atoli ochroniła go od śmierci, parę bowiem bali upadając zaczęła się na cembrowinie i cały ciężar ziemi zatrzymała się na nich. Do tego jeszcze mały został otwór którym udzielała pożywienia biednemu pompiaarzowi; już 5 dni upływa jak oczekuje chwili śmierci okropnej. Nazywa się *Djufawel*, jest ojcem familji, i już 2 razy uległ okropnym wypadkom, z których jednakże szczęśliwie wyszedł. Władze miejscowe spodziewają się i tym razem uratować go z tej prześci, a 8miu ludzi pod przewodnictwem biegłych inżynjerów pracuje dzień i noc nad nową studnią obok tamtej. Wszyscy zaś pompiaarze miejscowi z własnej ochoty przybyli nieść pomoc nieszczęśliwemu koledze; kopią oni na przeciwniej stronie drugą galerją do pierwszej studni. Dnia 8 b.m. niedoszli jeszcze do odkopania biednego *Djufawel*, który okazuje stałość duszy i odwagę szczególną. Oddał on zegarek i pieniądze które miał przy sobie, zostawiając sobie jedynie noż na przypadek, gdyby widział nieochybną zgubę swoją. Mogąc korrespondować z osobami przez otwór, żądał pomocy religijnej, której mu nie odmówił z narażeniem życia, tameczny Proboszcz. Spodziewamy się wkrótce udzielić naszym Czytelnikom koniec tego interesującego i zarazem okropnego wypadku.


PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Nesekret: Hra: Jenerałi Małachowski Lud: Hra:

z Łowicza, Łubieński Sedzią Appel: z Osin, Jara-
czewski Jul: Dzi: z Xtwa Poznani; Malecki Jenerał
Lej: z Borzeny, Wojniłowicz Au: Ob: z Karlsbadu.
DONIESIENIA.

Dyrekcja Mennicy Królestwa Polskiego. Pod-
aje do powszechnej wiadomości, iż dnia 23 Wrze-
śnia 6 Pezdzielnika r. b. o godzinie 11 przed po-
łudniem w Lokalu Bióra Dyrekcji Mennicy przy
ulicy Bielańskiej pod Nr 607 położonym, odbędzie
się Licytacja głośna in minus o dostawę do Men-
nicy Oliwy ordynaryjnej funtów 1200 stósownie
do warunków, które w każdym czasie w Biurze Dy-
rekcji mogą być odczytane. Za praetium fisci do
Licytacji naznacza się summa złp. 1790, a podej-
mującemu się najtaniej dostawy, pierwszeństwo
przyznanem będzie. Zyczący podjęcia się powyż-
szej Entrepryzy, winni są stawić się walejsu i
czasie wyżej wyrażonych i przed przytąpieniem
do Licytacji każdy po złp. 180 na wadium w Kas-
sie Mennicy złożyć. Dyrektor *Bienkowski*, Kon-
troller Jeneralny *M. Biernacki*, Członek Dyrekcji
Zabiński, Sekretarz *Cinetti*.

Jadąc dnia 2. Września przed południem ulicą
Leszno z Kościoła Reformowanego Ewangielickiego,
zgnubiony został **LANSZAFCKA**, **WSTAŻKA** do
użycia do serwet krzyżową robotą i **PIORSO** do
zębów, wszystko odbwinie było papierem na
którym było napisane tłumaczenie francuzkie z
podpisem Anna Semadini. Łaskawy znalazco, po-
niważ wyżej pomienione rzeczy nie są poszuki-
wane dla ich wartości, tylko iż były przeznaczo-
ne na Examin, Pacienka prosi łaskawego znalaz-
cę aby raczył oddać do Cukierni na przeciw Ban-
ku pod firmą Alberti, gdzie oprócz wdzięczności
odbierze nagrodę.

 W dniu 22 b. m. zginęła **LASKA** z trzci-
ny czarno lakierowana, na wierzchu na szyldkre-
cie emalja na której cyfra M. W. zkorona. Kto
odniesie do Druk: Kurjera, Dukata nagrody odbierze.

W skutek upoważnienia Praesidii Try: Cyw: W.
M. Ruchomości po niedy Macieju i Antoni e z
Hoffmanów Małżonkach Jaxach, oraz po Anast-
ży z Jaxów Kozłowskiej pozostałe, iakoto: Garde-
roba, Bielżna, Posciel, Meble, Miedź, Cywa, i
inne sprzęty Gospodarskie, przez publiczną Lic-
ytacją w dniu 16/28 b. m. i r. o godzinie 3 z połu-
dnia i dni następujące przy ulicy Murańów pod
Nr 2203, wyprzedane będą. *R. Dzięciłłowicz.*

Kto znalazł **KORALE** z **KRZYŻYKIEM** złotym,
przytem 2 **KOLCZYKI** złote, zgnubione w dniu
wczorajszym, raczy oddać za nagrodą zł: 20, przy
ulicy Wasolej pod Nr 2125.

Dwa **POKOJKI** Kawalerskie, są do wynajęcia
od Sgo Michała przy ulicy Krakowskie Przedmie-
ście na przeciw Sgo Krzyż; wiadomość powziąć
można przy ulicy Królewskiej Nr 1076 u Stróża.



Gnędaj zginęła koza siwa z łatami
rudemi. Ktoby ją przytrzymał, raczy
dać wiadomość do Drukarni Kurjera
za nagrodą.

Ostrzega się niniejszem, aby nikt **OBLIĞACJI**
CZĄSTKOWEJ Serja 2579, Nr 128,913, nie naby-
wał, ponieważ takowa została zgubioną i wszel-
kie środki w Banku Polskim przedsiębrane zosta-
ły; przeto uprasza się łaskawego znalazcę o od-
niesienie tejsze za przywołaną nagrodą do Kantoru
pod Nr 643 przy ulicy Przeiaż, na Isze piątro.



W dobrach Otróckich, 3 mile od War-
szawy, za miastem Karczewiem, w Ob-
wodzie Stanisławowskim położonych, są
do sprzedania 20 sztuk Tryków znac-
nie poprawnych zdrowych.



Wczoraj wieczorem zginęła Suczka z ro-
dzaju Taxów, kasztanowata, podpalana;
łaskawy znalazca raczy odejść do handlu
przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 477 Lit: B.
a prócz wdzięczności przywołać nagrodę otrzymana.

DONIESIENIA z BIORA ZLECEN Nr 473.

Wzywa się ufniejszem Młodzieńca, który kupi-
jąc w dniu 21 b. m. materjalja piśmienne w Biórze
Zleceń, podniósł wysunięte 2giej Osobie złp: 20
w 4h bile: kaso; i takowe przywłaszczył sobie,
aby zwrócił do tegoż Sklepu inaczey poszukiwa-
ny i przymuszony zwrócić będzie.

Do zbioru Bibliotek, iest do sprzedania w Bió-
rze Zleceń za zł: 54, **ORYGINAŁ** z czasow *Jana*
III. Króla Polskiego 156 lat mający, który obej-
muje w sobie prawa i przywileje dla *Cechu Kupie-*
ckiego wszelkiego handlu. *Nowego Miasta Jeru-*
zalem na dn u 29 Marca 1680 r. przez tegoż Kró-
la rzezconemu Miastu nadane na pergaminie pod-
pisem własnoręcznym *Jana III. Króla Sobieskiego*,
iako też właściceli fundatora *JX. Stefana Wier-*
bowskiego Biskupa Poznańskiego stwierdzone. Za-
bytek ten Starożytności iest oprawny w pergamin
a dotąd starownie przechowany.

Za Rogatkami Powązkowskiemi w Obozie, zgu-
biono **LASKE** czarno lakierowaną oprawną w gal-
kę białą z kości słoniowej; łaskawy znalazca ra-
czy takową oddać do Bióra Zleceń przy ulicy Wier-
zbowej, gdzie otrzyma nagrody złp: 10.

Bieżano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 9.
TEATR WIELKI. Jutro 10 lat *Życia Kobiety.*